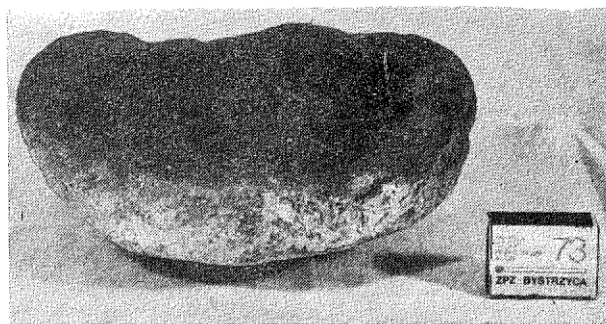
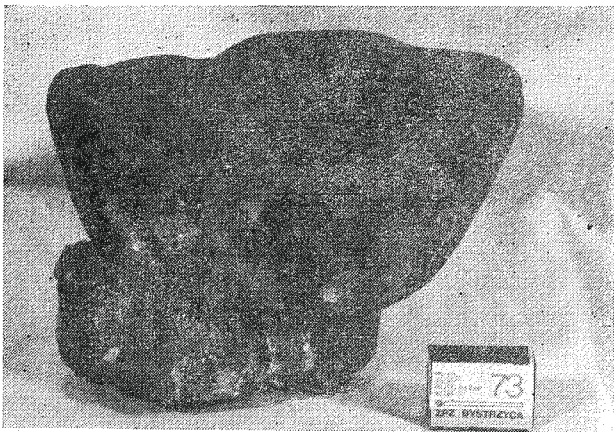


Zagadkowe tygle odlewnicze z Przemyśla

Badania archeologiczne prowadzone od kilku lat na terenie Przemyśla przyniosły już sporą ilość materiałów źródłowych do kultury materialnej i zajęć ludności zamieszkującej ten teren w starożytności i wczesnym średniowieczu. Wystarczy wspomnieć o odkryciu w rejonie dzielnicy Zasanie przy ul. Krasieńskiego osady produkcyjnej, której ludność zajmowała się wytwórczością garncarską i obróbką metali¹. W niniejszym komunikacie naukowym chcielibyśmy zwrócić uwagę na znalezisko dwóch naczyń — tygli (?) używanych do obróbki żelaza, a być może i metali kolorowych. Znalezisko to nie zwróciłoby uwagi archeologów, lecz fakt odkrycia kilkadziesiąt lat temu w okolicy Przemyśla kowadła brązowego², czy materiałów związanych



Ryc. 1. Przemyśl m. pow. Tygiel znaleziony w Sanie w okolicy Restauracji „Lazurowa”.

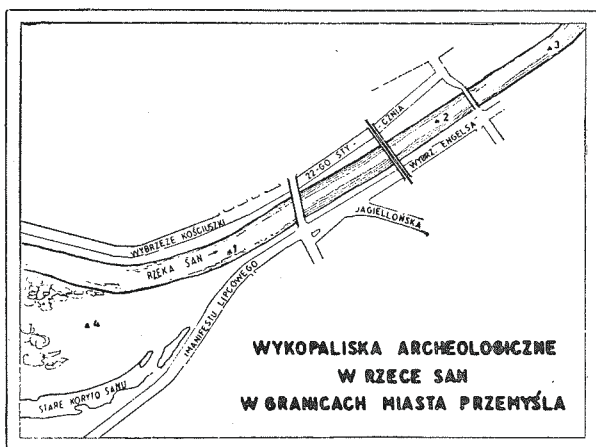


Ryc. 2. Przemysł m. pow. Tygiel znaleziony w rzece San koło mostu kolejowego.

z obróbką metali kolorowych na terenie grodu przemyskiego³, pozwala sądzić, że w tym rejonie mogły istnieć w przeszłości jakieś większe warsztaty zajmujące się obróbką metali. W roku 1964 odkryto pierwsze piece do wytopu żelaza przy ul. Krasieńskiego⁴.

Nowych danych źródłowych do obróbki żelaza dostarczyła nam rzeka San. W roku 1967 młodzież szkolna przebywająca na kolonii w Przemysku, znalazła w rzece San koło restauracji „Lazurowa”, fragment naczynia — tygla (?) zachowanego w partii przydennej. Naczynie posiada następujące wymiary: zachowana wysokość 8 cm, średnica dna około 13 cm, średnica zachowanej partii wylewu około 18 cm. Tygiel posiada silnie obtoczone przez wodę kształty, gdzie nigdzie widoczne są na wewnętrznych ścianach resztki żelaza. Ściany naczynia w przekroju posiadają bardzo dużą domieszkę grafitu (ryc. 1).

W dniu 25 kwietnia 1970 roku mieszkaniec Przemysła Władysław Ciciński, instruktor LOK w czasie szkoleniowego nurkowania w Sanie w pobliżu przystani klubu sportowego „Czuwaj”, odkrył naczynie — tygiel (?) ze śladami wytopu żelaza i brązu. Tygiel powyższy przekazał w dniu 3 lipca 1970 roku do zbiorów Muzeum Ziemi Przemyskiej w Przemysku⁵. Wymiary tygla: zachowana wysokość 11 cm, (brzeg uszkodzony), średnica dna 16 cm, średnica wylewu 23 cm. Wewnątrz



Ryc. 3. Przemysł m. pow. Znalaziska archeologiczne w rzece San: 1. Tygiel w okolicy „Lazurowej”, 2. Tygiel koło przystani K.S. „Czuwaju”, 3. Miecz brązowy znaleziony koło rzeźni, 4. Zabytki kultury łuzyckiej w starym rozlewisku Sanu.

naczynia jak i na jego powierzchni widoczne są ślady brunatnej błyszczącej masy z resztkami brązu i żelaza. Do dna naczynia przyklejona jest bryła czworobocznej polepy w formie zbliżonej do cegły (?) silnie wypalanej o wymiarach 12×12 cm. Powierzchnia jej pokryta jest polewą. Z obserwacji wynika, że tygiel musiał być umieszczony pierwotnie w palenisku i razem z częścią paleniska znalazł się w korycie rzeki San (Ryc. 2).

W naszych rozważaniach należy się zastanowić nad przyczyną występowania wyżej wymienionych naczyń w korycie rzeki San. Naczynia — tygle w Sanie mogły się znaleźć wskutek:

1. Zmiany biegu koryta rzeki, które miały miejsce w przeszłości,
2. Dawne warsztaty rzemieślnicze mogły się znajdować nad brzegiem Sanu, lecz podmywanie brzegów przez wodę mogło spowodować ich przesunięcie i wpadnięcie do rzeki.

Z okolicy Przemysła znamy szereg przykładów występowania w korycie rzeki San lub na terenie zalewowym



Ryc. 4. Przemysł-Zasanie. Placki żużla z wyraźnym odciskiem partii przydennej naczyń.

różnych materiałów archeologicznych z epoki brązu, żelaza, np. miecza brązowego⁶, ceramiki kultury łuzyckiej i z okresu rzymskiego w rejonie Ostrowa pod Przemysłem⁷.

Dla każdego badacza ustalenie chronologii zabytku ma bardzo poważną rolę. W naszym wypadku definitywne rozstrzygnięcie i ustalenie chronologii jak na razie nie jest możliwe. Warunki znalezienia naczyń — tygli(?) w różnych miejscach w rzece San (Ryc. 3) utrudnia poważnie ustalenie chronologii, brak bowiem innych zabytków towarzyszących znaleziskom. Naczynia są bardzo poważnie uszkodzone, tak że trudno zrekonstruować ich pierwotną formę. Być może badania chemiczne resztek żużla czy brązu mogłyby w tej sprawie przynieść pewne ustalenia, lecz takimi możliwościami przemyscy archeolodzy nie dysponują. Hipotezy na temat wieku tego typu zabytków można opierać na pewnych analogiach. L. Rauhut, J. Piaskowski w opracowaniach hutnictwa i obróbki żelaza stwierdzają, że już we wczesnym okresie lateńskim i we wczesnym średniowieczu stosowano wyrób stali za pomocą poddawania żelaza dodatkowej obróbce w glinianych tyglach⁸. Ten sposób uzyskiwania żelaza znamy również z terenu wczesnośredniowiecznej Rusi⁹. Z przypadkami obróbki żelaza w naczyniach zetknąłem się podczas badań archeologicznych w Rzeszowie¹⁰, Dąbiu pow. Mielec¹¹ i innych miejscowościach¹². Większość z przytoczonych